Nr 9. Kraków, Sobota 8 Stycznia 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Pierwsze wywłaszczenia.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Berlin, 8 stycznia.

Rząd pruski postanowił już w najbliższym czasie poraz pierwszy zrobić użytek z ustawy wywłaszczajęrej.

Dnia 19 b. m. zbiera się w Poznaniu poraz pierwszy komisya kolonizacyjna, **która ma uchwalić przymusowe wywłaszczenie szeregu polskich dóbr ziemskich, w pierwszym rzędzie takich, których właściciele przebywają stale za granicą.**

Pożar zamku królewskiego.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Ateny. Pożar w pałacu królewskim ugaszono wczoraj nad ranem. Część korespondencyi króla ocalała. Środkowa część pałacu zupełnie zniszczona. Z ludzi nikt nie zginął. — Szkoda wynosi milion franków.

Ateny. Przyczyna pożaru w zamku królewskim nie jest wyjaśniona. Niektórzy twierdzą, że pożar wybuchł z powodu krótkiego spięcia, inni, że przyczyną była niezgaszona świeca w kaplicy zamkowej, lub też wada w centralnem ogrzewaniu. Król Jerzy bawił w chwili pożaru w Tatoi pod Atenami, Siedząc przy wilii otrzymał król depeszę od prezydenta ministrów o pożarze, udał się więc natychmiast do Aten. Na miejscu pożaru zjawili się książęta królewscy, prezydent ministrów i posłowie angielski i rosyjski, którzy dozorowali akcyę ratunkową. — Król zamieszka obecnie prawdopodobnie w pałacu następcy tronu. Większość prywatnych pokoi króla, wspaniała sala „pompejańska“, balowa i kaplica zupełnie zniszczone.

Ogień w zamku spostrzeżono z ulicy, dano znać do koszar straży pożarnej. Gdy straż przybyła, znaczna część zamku była już zniszczona. Pożar wybuchł w chwili, gdy większość służby była po za zamkiem. Zamek nie był ubezpieczony, meble zaś ubezpieczono na $1\frac{1}{2}$ miliona drachm.

Londyn. „Times“ donosi z Aten, że gdy onegdaj po godz. 9 wieczorem spostrzeżono z Placu Konstytucyjnego pożar zamku, zarekwirowano natychmiast wojsko. Żołnierze dali w powietrze kilka salw, aby zaalarmować mieszkańców i wezwać ich do pomocy. — Większą część pałacu leży dziś w gruzach.

Prawdopodobnie natychmiast przystąpi się do odbudowy pałacu, a rząd wniesie odpowiednie przedłożenie w Izbie. Wśród ludności objawia się sympatya dla króla. Znamiennem jest, że wielu posłów, nie wyłączając republikańskich, brało żywy udział w akcyi ratunkowej. — W płomieniach zginęła cenna galerya obrazów.

Ateny. Wczoraj przed południem król osobiście przesłuchiwał damy dworu, które były w chwili krytycznej w zamku. Oświadczyły one, że wprawdzie czuły jakiś swąd spalenizny, ale nie mogły dociec przyczyny.

Zagmatwane stosunki.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Budapeszt, 8 stycznia.

Widoki uchwalenia prowizoryum budżetowego znikły prawie zupełnie. Partya konstytucyjna postanowiła wprawdzie głosować za prowizoryum, ale, jak się zdaje, na sali będzie się znajdować tylko kilku posłów tej z partyi dla formy, większość zaś nie przybędzie. Inne wielkie stronnictwa, partya Justha i Kossutha, głosować będą przeciw budżetowi. Wobec tego nie wiadomo, jak postąpi Lukacs dalej. Możliwem jest, że po odrzuceniu prowizoryum budżetowego poda się natychmiast do dymisyi. Prawdopodobniejszem jest jednak, że dymisya ta przyjęta nie będzie i że Lukacs przystąpi odrazu do rozwiązania Sejmu. Zapewniają, że przyjęcie Lukacsa w Sejmie będzie bardzo burzliwe, zwłaszcza przez partyę Kossutha.

Budapeszt, 8 stycznia.

Partye dualistyczne przygotowują się już do nowych wyborów. Hr. Stefan Tisza pogodził się z hr. Andrassym i obaj oświadczają, że w danym wypadku znowu się połączą celem utworzenia wielkiej partyi Deaka i podjęcia walki wyborczej przeciw Kossuthowi i Justhowi.

Bndapeszt, 8 stycznia,

Dr Lukacs konferował wczoraj z bar. Rauchem, banem Chorwacyi, w sprawie ministra dla Chorwacyi. Dotąd nie udało się Lakacsowi znaleść osoby, któraby gotową była przyjąć to stanowisko.

Budapeszt, 8 stycznia.

Komitet wykonawczy koalicyi serbsko-chorwackiej obradował nad sytuacyą polityczną, powstałą wskutek nominacyi Lukacsa. Jak się zdaje stanowisko ministra dla Chorwacyi na razie nie będzie obsadzone.

Telegramy

z dnia 8 stycznia.

Sankcya ustawy.

Wiedeń. Ustawa uchwalona przez Sejm galicyjski w sprawie uwolnienia podatku osobisto-dochodowego od dodatków uzyskała sankcyę.

Przed zebraniem posłów niemieckich.

Praga. Pod przewodnictwem księcia Rohan odbyło się posiedzenie sejmowego klubu posłów wiernokonstytucyjnej wielkiej własności. Omawiano sytuacyę polityczną wobec zwołania na dzisiaj posiedzenia posłów niemieckich.

Praga. Związek czeskich posłów sejmowych uchwalił dzisiaj na wypadek, gdyby konferencya niemiecka, odbywająca się w Pradze doprowadziła do pozytywnego rezultatu, zebrać się w poniedziałek, celem powzięcia uchwał co do stanowiska Czechów w sprawie sejmowej.

Konstytucya bośniacka.

Serajewo. Konstytucya dla Bośni i Hercegowiny ma być ogłoszona w drugiej połowie b. m. Równocześnie ma być ogłoszona amnestya polityczna.

Zmiany w dyplomacyi.

Wiedeń. „Die Zeit“ donosi, że poseł austryacki w Belgradzie hr. Forgach ustępuje w najbliższym czasie. Ustąpienie Forgacha łączy ten dziennik z procesem dra Friedjunga, albowiem przez ręce hr. Forgacha przeszły sfałszowane dokumenta, przesłane do Wiednia jako prawdziwe. Wiadomość, jakoby dr Baernreither, bawiący chwilowo w Belgradzie, miał być następcą Forgacha, jest nieprawdziwa. Także na stanowisku posła serbskiego w Wiedniu ma nastąpić zmiana. Jako następcę obecnego posła Simicza wymieniają ministra spraw zagranicznych Milovanowicza.

Spadek po Leopoldzie.

Bruksela. W czasie narad zastępców spadkobierców króla Leopolda z egzekutorami testamentu stwierdzono, że suma, należąca się córkom króla, wynosi co najmniej 50 milionów franków, a nie 15, jak król Leopold w testamencie napisał.

Międzynarodowy trybunał rozjemczy.

Londyn. Według doniesienia dzienników z Nowego Jorku, sekretarz stanu Knox wystosował do mocarstw notę okrężną z propozycyą, aby projektowany międzynarodowy trybunał morski otrzymał upoważnienie i funkcye międzynarodowego sądu rozjemczego dla wszystkich kwestyj spornych, jakie wyłonią się w czasie wojny i pokoju. Na tę notę otrzymał sekretarz stanu już dotąd kilka przychylnych odpowiedzi.

Dezercya chińskich żołnierzy.

Sajgon (Kochinchina). 150 żołnierzy regularnych wojsk chińskich zdezerterowało i uciekło na terytoryum Laokaj. Ponieważ nie chcieli wydać koni, rozproszono ich po dość zaciętym oporze. W walce było wielu zabitych i rannych. Po stronie Francuzów zostali zabici: kapitan i porucznik, a kilku żołnierzy zraniono.

O kolej mandżurską.

Waszyngton. Sekretarz stanu Knox oświadczył w sprawie neutralizacyi mandżurskiej kolei żelaznej, że rząd sądzi, iż jest to najlepsza droga dla Chin, aby odzyskały prawa polityczne w Mandżuryi, jednakże byłoby potrzebne zaprowadzić w Mandżuryi politykę otwartych drzwi.

Wiede . Wobec podjęcia ruchu kolejowego między Konstantynopolem a Sofią poczta konstantynopolitańska będzie znów kierowaną na Belgrad i Sofię.

Op wa. Kardynał Kopp przybył tu, aby wziąć udział w pracach Sejmu.

Berlin. Kanclerz Bethmann-Holweg udaje się wkrótce do Rzymu.

Petersburg. Gen. adjutant Zarubajew zamianowany został następcą hr. Kaulbarsa na stanowisku komendanta wojskowego okręgu w Odessie.

Sprawa Hofrichtera.

Sprawa trucicielskich listów rozesłanych do oficerów sztabu generalnego, dotąd nie została wyjaśnioną. Pozostający od 6 tygodni w areszcie śledczym porucznik Hofrichter nie przyznaje się do winy. Śledztwo toczy się dalej, dzienniki o aferze — piszą ciągle. Charakterystycznem jest, że to, co w jednych zapisywane bywa z wszelkiemi zastrzeżeniami, jako pogłoska, inne — przedrukuwując, podają jako fakt. Tak n. p. praska „Union“ doniosła onegdaj krótko:

„Słychać, że śledztwo wstępne w sprawie Hofrichtera jest już ukończone, albowiem stwierdzono, skąd dostał on sinku potasu. Otrzymał je mianowicie za pośrednictwem jakiegoś podoficera, którego brat jest droguistą“.

Pogłoskę tę wiedeński „Deutsches Volksblatt“ podał już jako fakt, wydrukował tłustym drukiem i twierdził, że informacyę otrzymał z „kół oficerskich“. Tymczasem „Arbeiter Ztg.“ stwierdza, że w sferach oficerskich nic o tem nie jest wiadomo.

Mimo wszystko jednak, zdaje się, że śledztwo zyskało pewne nowe a cenne wskazówki, odnoszące się do winy Hofrichtera. Dlatego zamieszczone poniżej doniesienie „N. W. Tagblattu“ zasługuje na uwagę.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 8 stycznia.

„Neues Wiener Tageblatt“ przynosi w dzisiejszem porannem wydaniu w sprawie Hofrichtera następujące autentyczne — jak twierdzi — informacye: Jak słychać, śledztwo, prowadzone w ostatnich dniach, dostarczyło dwóch momentów, obciążających Hofrichtera. Mianowicie pewien agent handlowy z Monachium, który jechał do Wiednia z Lincu tym samym pociągiem, co Hofrichter, opowiada: Gdy wszedłem do pociągu, wpadł mi natychmiast w oczy pies, należący do jednego podróżnego, jadącego w tym samym przedziale. W pobliżu dworca wiedeńskiego spostrzegłem koło skrzynki pocztowej stojącego jakiegoś człowieka, a koło niego tego samego psa, którego widziałem w pociągu. — Agenta owego zaprowadzono natychmiast do zakładu weterynaryjnego w Wiedniu, gdzie rozpoznał natychmiast owego psa, który należy do Hofrichtera. Właściciela psa nie może sobie przypomnieć, gdyż całą uwagę zwrócił tylko na psa.

Drugi fakt, który podaje „Tageblatt“: Dalekim krewnym Hofrichtera jest pewien aptekarz ze Śląska. Do aptekarza owego udała się komisya śledcza i znalazła w księdze sprzedaży między innemi pozycyami pozycyę: 30 gramów sinku potasu. — Kto ten sinek potasu zakupił, nie było zapisane w księdze, a aptekarz oświadczył, że osoby tej nie zna i wcale jej sobie nie przypomina.

Ze Lwowa.

Na wczorajszem posiedzeniu komitetu obchodu Chopinowskiego powiększono dotychczasowy komitet ścisły do liczby trzydziestu członków. Komitet ten zorganizuje się następnym razem w odpowiednie komisye. Będzie też w przyszłości utworzony i komitet obszerny, oraz osobny komitet pań. Z uchwał, jakie zapadły na posiedzeniu można na razie podać jedną, że Ignacemu Paderewskiemu zostanie wręczone pismo dziękczynne podczas jego pobytu w Wiedniu, gdzie — jak wiadomo — gra 12 b. m. na cel dobroczynny.

— Kongres architektów polskich postanowiony, jak wiadomo, na wrzesień b. r. (we Lwowie) nie ulega już żadnej wątpliwości tak samo, jak odbyć się mająca równocześnie polska wystawa architektoniczna. Przygotowania do kongresu i wystawy ujęło w swoje ręce Koło architektów polskich.

— Cesarz zamianował nadzwyczajnego profesora nauk administracyjnych, austryackiego prawa administracyjnego i statystyki w lwowskim uniwersytecie dr Józefa Buzka zwyczajnym profesorem.

— W pogrzebie ś. p. Stan. Prokopowicza, który odbył się wczoraj, uczestniczyli przybyli z Wiednia w deputacyi od ministerstwa skarbu radca ministeryalny Gałecki, sekretarz ministeryalny Bialikiewicz oraz z prezydyum ministerstwa dr Bauda, koncepista ministeryalny.

— Dnia 23 b. m. odbędzie się w salach kasyna miejskiego pierwszy we Lwowie bal naftowy. Dekoracye według projektu prof. Rybkowskiego umieszczone w głównej sali, przedstawiać będą widoki kopalń borysławskich. Adres sekretarza komitetu dr St. Bartoszewicza. Lwów, Kraszewskiego 5.

— Gal. Towarzystwo dentystów-techników zamianowało docenta uniw. dr Teodora Bohosiewicza swym członkiem honorowym, za usługi, położone około rozwoju krajowej techniki dentystycznej. Wydelegowana deputacya wręczyła Bohosiewiczowi odpowiedni dyplom.

Z urządzeń sanitarnych.

Dom izolacyjny Zakład dezynfekcyjny.

Walka z chorobami zakaźnemi i sposób prowadzenia takiej walki z wynikami skutecznemi należą do najważniejszych zdobyczy nowoczesnych ludzkości. Z zadowoleniem zatem stwierdzić należy, że na tem polu Kraków nie pozostaje o wiele w tyle poza innemi miastami, a nawet w ostatnich tygodniach postąpił znacznie naprzód, tak, że wyprzedził urządzeniami swemi sanitarnemi wiele większych i zasobniejszych grodów. Mamy tu na myśli urządzenie przez fizykat miejski w Krakowie nowego domu izolacyjnego dla dezynfekcyi osób z mieszkań, w których panowała choroba zakaźna (względnie dla przetrzymywania całej rodziny przez czas wykonywania dezynfekcyi jej mieszkania, jeżeli się ono składa z jednego tylko pokoju), oraz nowego zakładu dezynfekcyjnego.

Oba te zakłady, lubo mieszczące się w oddzielnych budynkach, na innych ulicach, stanowią niejako jedność i wzajemnie się dopełniają w swem przeznaczeniu, którem jest zapobieganie szerzeniu się chorób zakaźnych na otoczenie przez osoby i rzeczy w otoczeniu chorego się znajdujące. Bardzo ważną gra tu rolę ścisła i dokładna dezynfekcya zakażonych rzeczy, a tę spełnia miejski zakład dezynfekcyjny, mieszczący się przy ulicy Podgórskiej l. 21. Jest to mały budynek parterowy nad Wisłą, obok nowego trzeciego mostu, staraniem fizyka miejskiego dra Janiszewskiego świeżo odnowiony, przerobiony, w odpowiednie inwestycye zaopatrzony. Zakład dezynfekcyjny dzieli się na dwie części, odgrodzone od siebie ścianą, na przednią, t. zw. czystą, gdzie odbiera się rzeczy już odkażone z odpowiednich aparatów dezynfekcyjnych i tylną, zakażoną, w której sortuje się przywiezione do dezynfekcyi rzeczy i gdzie wrzuca się je do owych aparatów. Aparatów tych jest trzy: do dezynfekcyonowania parą (w gorącu 100 do 110 stopni), do dezynfekcyonowania formaliną i osobny aparat do odkażania bielizny osób chorych zakaźnie, lub osób zdrowych, lecz pochodzących z otoczenia chorych. — Rzeczy, przeznaczone do dezynfekcyi, przywiezione przez sanitaryuszy, oddawane zostają fachowo wykształconym dezynfektoryuszom którzy kwalifikują sposób dezynfekcyi (parą, formaliną, lub zwykłe pranie w mydle), poczem po przepisanym czasie zwracane zostają właścicielom w stanie nieuszkodzonym.

Osobno mieści się izba z ogromnym piecem, przeznaczonym do spalania rzeczy zakażonych, bezwartościowych, których dezynfekować nie warto, jak n. p. starych sienników i t. p. Ludzie ze służby sanitarnej miejskiej, którzy przywożą takie rzeczy, sami podlegają w osobnej części budynku desynfekcyonowaniu, muszą się wykąpać i przebrać w ubrania zapasowe, które są im użyczane aż do czasu, gdy ich odzienie po desynfekcyi zostanie im zwrócone. Wszystkie nieczystości i odchody z zakładu desynfekcyjnego, zanim zostaną wpuszczone do ogólnej sieci kanałów, zostają w osobnych cementowych dołach odkażane wapnem niegaszonem. Desynfekowaniu podlega również $2_0/^0$ lysolem w osobnem miejscu wóz, którym przywiezione są rzeczy chorych, poczem dopiero po obmyciu wraca na swoje miejsce.

Wogóle całe urządzenie zakładu desynfekcyjnego, od połowy listopada z. r. oddzielonego od miejskiego zakładu czyszczenia miasta i oddanego wyłącznie pod kierunek fizyka miejskiego dra Janiszewskiego, jest nad wyraz postępowe i doskonałe. Obecnie, przy przymusowem zgłaszaniu przez lekarzy wszystkich wypadków chorób zakaźnych, liczba dokonywanych w zakładzie miejskim desynfekcyi jest bardzo znaczna; za niektóre desynfekcye, zwłaszcza większych mieszkań ludzi zamożniejszych są pobierane opłaty.

W najbliższym czasie odbędzie się staraniem i pod kierunkiem fizyka miejskiego praktyczny kurs dla desynfektorów i sanitaryuszy, przeznaczonych dla zakładu miejskiego.

Przy ulicy Krakowskiej, l. 51, w ogrodzie realności zwanej „Birnbaumówką“, obok schroniska dla kobiet Brata Alberta, mieści się dom izolacyjny dla osób, które muszą tam przebyć jakiś czas, zanim nie zostaną im zwrócone z zakładu desinfekcyjnego rzeczy poddane odkażeniu, lub też póki nie zostanie nad nimi przeprowadzona pewnego rodzaju obserwacya, czy sami nie zapadli, po zarażeniu się od otoczenia, na jaką chorobę zakaźną. Urządzenie tego domu, przerobionego staraniem miejskiego urzędu zdrowia, z mieszczącej się tam dawniej fabryki latarń, cechuje nadzwyczajna czystość i pewien nawet konfort, mimo, że przeznaczony ten przybytek jest dla ludzi biednych. Znajduje się tam jedna wielka sala na 12 łóżek i kilka separatek, dla każdego pensyonaryusza jest kabina z tuszem ciepłym lub zimnym, pożywienie gotowane jest w kuchni prowadzonej przez siostry Albertanki. Obok tego zakładu, już czynnego, w którym codzień prawie znajduje się po parę osób, jest drugi dom izolacyjny, przy ul. Krakowskiej l. 51, będący rodzajem zapasowego szpitala epidemicznego, na wypadek wybuchu epidemii w Krakowie. Na szczęście budynek ten jest wciąż pusty.

Oba te miejskie zakłady, dom izolacyjny i zakład desinfekcyjny są obliczone tylko na kilka lat, w projekcie bowiem miejskich inwestycyj przewidziana jest budowa, kosztem kilkuset tysię koron wielkiego domu izolacyjnego, wraz z sanatoryum dla zakaźnie chorych, oraz zakładu desinfekcyjnego. Te staną albo na miejscu dawnej kontumacyi, albo na gruntach obok szpitala św. Łazarza, ze względu na bezustanny kontakt, jaki między szpitalem a zakładami takimi zachodzi.

Chcący desinfekcyonować mieszkania lub rzeczy, powinni się zgłosić do miejskiego urzędu zdrowia. (Magistrat, parter, oficyna).

Z Tow. pielęgnowania nauk społecznych.

Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem dra Leopolda Caro odbyło się w sali Tow. technicznego doroczne walne zgromadzenie członków krakowskiego Tow. pielęgnowania nauk społecznych. Drukowane sprawozdanie z działalności zarządu wykazuje, że wygłoszono cały szereg odczytów (są one obszernie streszczone w sprawozdaniu). Dążeniem Towarzystwa będzie w większej, niż dotąd mierze gromadzić nielicznych ekonomistów i socyologów polskich, a przez podjęcie dalszych zadań, statutem zakreślonych, rozszerzyć, w miarę sił i środków, swoją działalność. Jednym z takich projektów jest sprawa opracowania budżetów miejskich. Nad tą sprawą pracuje Towarzystwo i zamianowało dla niej referentem w swojem gronie dra Karola Krzetuskiego. Dla sprawy ubezpieczenia społecznego pozyskało Tow. dwóch referentów: posła prof dra Buzka, prezesa komisyi dla ubezpieczenia społecznego w austryackim parlamencie, oraz posła do Sejmu Rzeszy niemieckiej, redaktora Napieralskiego. Pertraktacye z dalszymi referentami są w toku. Obrady nad tą doniosłą kwestyą prowadzone będą około Wielkiejnocy 1910 roku. Suma wpływów kasowych w roku sprawozdawczym wynosiła 914 K 02 h, a 418 K 34 h w wydatkach.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania oraz po udzieleniu absolutoryum walne zgromadzenie uchwaliło proponowane zmiany statutu, poczem przystąpiono do wyborów zarządu głównego na rok przyszły. W skład zarządu wybrani zostali: prof. dr Franciszek Bujak, prof. dr Włodzimierz Czerkawski, dr Leopold Caro, dr Karol Krzetuski, dr Kazimierz Kumaniecki, docent dr Adam Krzyżanowski, dr Rudolf Sikorski. Do komisyi sprawdzającej: prof. Wicherkiewicz, inż. Karol Rolle i ks. dr Gołąb.

Po wyborach dr Zofia Daszyńska-Golińska wygłosiła odczyt: „O przyroście ludności w świetle teoryi“. W dyskusyi, jaka się wywiązała po odczycie, zabierali głos pp. dr Krzyżanowski, dr Krzetuski, dr Caro i inni.

Kronika.

Dziś:

Kraków, sobota 8 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Seweryna op. i Maksyma b.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 39, zachód o godz. 3 m. 54; długość dnia godzin 8 min. 15

Teatr miejski imienia Słowackiego „Poznaj samego siebie“ i „Zwycięzca z pod Lodi“.

Teatr ludowy: „Trójka hultajska“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej (ul. Studencka) o godz. 6 wieczorem dr Mieczysław Limanowski: „O wulkanach“.

Opłatek w czytelni Polskiego Związku niewiast katolickich (pałac Spiski) o godz. 4 po poł.

Licytacya na podprenumeratę czasopism w „Sokole“ o godz. 7 wieczorem.

Posiedzenie krakowskiego Koła Tow. nauczycieli szkół wyższych o godz. 6 wieczorem w sali uniwersytetu Jagiell.

Zabawy taneczne: W Klubie prawników i Kole artystyczno-literackiem o godz. 9 wieczorem; w Resursie urzędniczej o godz. 8 wieczorem; Stowarzyszenia ogrodników i czytelni T. S. L im. Kilińskiego o godz. 9 wieczorem w sali „Sokoła“ krakowskiego; wieczór taneczny z kotylionem „Gwiazdy“ w sali Tow. strzeleckiego.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Balladyna“; wieczorem „Madame Butterfly“.

Z Towarzystwa demokratycznego w Krakowie. Nowo wybrany wydział Tow. demokratycznego ukonstytuował się wczoraj. Prezesem wybrany: pos. dr Ignacy Petelenz, zastępcą dr Władysław Wasung, sekretarzem dr Julian Gertler, zastępcą dr Kazimierz Ostrowski, skarbnikiem Ludwik Halski, zastępcą Józef Robak.

Wydział uchwalił złożyć wieniec na trumnie ś. p. Jana Skirlińskiego, jako jednego z głównych organizatorów stronnictwa demokratycznego w Krakowie i wysłać delegacyę na pogrzeb.

Na pomnik Tadeusza Kościuszki Rada powiatowa krakowska na wniosek swego członka p. Józefa Serczyka, włościanina z Toń, uchwaliła jednomyślnie ze swych szczupłych funduszów przeznaczyć kwotę 300 koron na postawienie pomnika Tadeusza Kościuszki w Krakowie. Kwota ta będzie złożona na książeczkę w powiatowej Kasie oszczędności i będzie wypłacona komitetowi budowy wówczas, skoro ten przystąpi do budowy pomnika. W roku 1899 Rada powiatowa krakowska udzieliła już na ten pomnik kwotę 2000 koron.

Wystawa rzeźby. W lutym odbędzie się w salach Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie pierwsza wystawa rzeźby. Konieczność wystawiania rzeźb osobno, wśród tła wyłącznie do nich zastosowanego, pawała się oddawna odczuwać. Oddawna ci, którzy rzeźby wystawiali, i ci nieliczni, którzy na nie zwracali uwagę, bolewali nad warunkami, wśród których nawet posąg ginie przy przyjaznem i harmonijnem, ale zabijającem sąsiedzwie barwnych obrazów. Cóż dopiero powiedzieć o mniejszych biustach i figurkach, a niestety z innych znowu powodów, w tych właśnie pracach wypowiada się zwykle polski rzeźbiarz. Grono artystów, pragnących położyć kres temu stanowi rzeczy, zawiązało w jesieni roku zeszłego rodzaj towarzystwa, celem urządzania dorocznych wystaw rzeźby. Panowie: Glicenstein, Laszczka, Madeyski i Rygier stoją na czele tego towarzystwa, które swą organizacyą zbliża się do „Societe Nationale des Beaux-Arts“. Wystawione mogą być wszystkie rzeźby tak członków towarzystwa, jak innych artystów żyjących, polskich lub zagranicznych, o ile przez nich lub z ich upoważnienia nadesłane zostaną franco do gmachu Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych i przyjęte przez jury wystawy. — Termin nadsyłania w roku bieżącym jest od 30 stycznia do 3 lutego włącznie. — Przy składaniu rzeźb należy wypełnić formularz. Mogą być przyjęte prace nawet już poprzednio w Krakowie wystawiane.

Delegacya architektów polskich. W dniach 5 i 6 b. m. odbyło się w salach Tow. technicznego nadzwyczajne posiedzenie delegacyi architektów polskich pod przewodnictwem p. Józefa Dziekońskiego z Warszawy. Koło architektów warszawskich reprezentowali pp. Dziekoński, Lilpop i Mączyński, Koło architektów lwowskich pp. Rawski i Zacharjewicz, architektów krakowskich pp. Ekielski, Stryjeński, Wyczyński, Odrzywolski, Wojtyczko i W. Krzyżanowski. W posiedzeniu wzięli nadto udział: redaktor „Architekta“ p. Warchałowski i członkowie „Polskiej sztuki stosowanej“, pp. Bukowski, Czajkowski i Uziembło.

Głównym przedmiotem okrad było zajęcie stanowiska wobec międzynarodowego konkursu na dom mieszkalny, rozpisanego przez komitet uroczystości jubileuszowych w Rzymie w r. 1911. Wprawdzie usiłowaniom prezydyum delegacyi architektów polskich nie powiodło się uzyskać odpowiedniej parceli, a to dlatego, że oficyalny udział w konkursie podług regulaminu przysługuje tylko rządom osobnych państw, niemniej jednak zadecydowano dążyć do tego, aby na tym artystycznym turnieju uzyskać miejsce „hors concours“. W tym celu przygotowano warunki konkursu dla artystów polskich na projekt domu polskiego, który wraz z wewnętrznem urządzeniem miałby być staraniem delegacyi architektów polskich i Towarzystwa „Polska Sztuka stosowana“ na placu wystawy w Rzymie wystawiony i który to konkurs w tych dniach będzie ogłoszony. Powołano też do życia komitet, który zajmie się gromadzeniem na ten cel funduszów. Oprócz tego postanowiono prowadzić w dalszym ciągu starania około utworzenia katedry architektury przy naszej Akademii sztuk pięknych,

co wobec zamierzonego rozszerzenia gmachu Akademii zdaje się być łatwem do uzyskania.

Sprawa Borowskiej. Wczoraj radca Błonarowicz, który będzie przewodniczył rozprawie przeciw Borowskiej, oraz sędzia śledczy dr Nowotny udali się do mieszkania ś. p. Włodz. Lewickiego, celem zbadania szczegółów, odnoszących się do miejsca tragicznego wypadku. Wizya ta, mająca charakter informacyjny dla przewodniczącego rozprawy, trwała dwie godziny.

Z karnawału. „Piknik archeologów" pod protektoratem pp. prof. Bieńkowskich odbędzie się w salach Klubu pocztowego 13 stycznia. Komitet pań i panów stara się ze wszech miar przyczynić do świetności zabawy, oddał do malowania ręcznego zdobne stylowe karnety i oryginalne odznaki kotylionowe. Zaproszenia wydaje się jeszcze w lokalu „Seminaryum archeologicznego" (św. Anny 12) od 4 do 6 po poł. Stroje dla panów balowe; muzyka 13 p. p.; liczba zaproszeń ograniczona.

Piknik Kółka matematyczno-fizycznego odbędzie się 3 lutego w sali Saskiej. Piękne i gustowne karnety przyobiecali wykonać znani mistrzowie pędzla. Dla umożliwienia wesołej zabawy liczba zaproszeń będzie znacznie ograniczoną. Chcących więc otrzymać zaproszenie, upraszą się o rychłe zgłoszenie się w Kółku matematyczno-fizycznem, ul. św. Anny 12.

Z sali koncertowej. Dyrekcya koncertów krakowskich donosi: Zapowiedziany na dzień 14 stycznia koncert p. Jadwigi Dębickiej musi być odłożony do późniejszego terminu z powodu przesunięcia z 11 na 13 b. m. w teatrze lwowskim premiery „Mazepy" Münheimera, w której to operze p. Dębicka kreuje partyę Amelii. Nowa data koncertu podana będzie w niedługim czasie do wiadomości. Bilety z datą 14 stycznia b. r. zachowują wartość. Ignacy Friedman wykona w swoim poniedziałkowym koncercie następujący program: 1) Brahms: Waryacye i Fuga na tem. Haendla. 2) Mendelsohn: 4 pieśni bez słów; Scherzo; 3) Schumann: Karnawał. 4) Schumann: Des Abends; Warum; Grillen; Ende vom Lied; Papillons. 5) Brahms: Waryacye na tem. Paganiniego. Bilety w kasie Starego Teatru.

„Czytelnia dla kobiet" (Rynek gł. l. 32, I p.) zgromadziła w swoim lokalu na „opłatku", urządzonym 4 b. m. przeszło 60 członków. Serdeczny nastrój, jaki panował, ożywiony projektami ku przyszłemu rozwojowi tego pożytecznego stowarzyszenia zmierzającymi, daję rękojmię, iż „Czytelnia dla kobiet" zapewni sobie stałą egzystencyę w świecie kobiecym. Tradycyjną uroczystość uświetnili współudziałem swoim: p. Miączyńska, znana ze swych występów u nas i za granicą, zawsze mile słuchana śpiewaczka; p. Romanowski, młody barytonista, piękną przyszłość rokujący; p. Honkiszewska, pełną uczucia i techniki grą fortepianową, oraz prof. p. W. Kłosiński, jeden z naszych najlepszych skrzypków. P. Adela Fischer i prof. p. Launer dopełnili całości akompaniując na fortepianie. Zarząd stowarzyszenia przy niezmordowanej uczynności gospodyń pp. Hablińskiej i Bergerowej podejmował następnie członków i gości przy suto zastawionych stołach.

Wypożyczalnia książek Związku okręg. T. S. L. (ul. Floryańska l. 32, I p.) wydała w ubiegłym roku 52 938 książek 39.707 czytelnikom. Wypożyczalnia posiada obecnie przeszło 12 tysięcy dzieł polskich treści naukowej i literackiej — należy więc do najlepiej zaopatrzonych instytucyj tego rodzaju. Co tydzień zakupuje wypożyczalnia nowości księgarskie, wyborem zaś dzieł do zakupna zajmuje się osobna komisya, wybrana z łona Związku, na czele której stoi dr Kolankowski, urzędnik Biblioteki Jagiellońskiej. Z wypożyczalni korzystają członkowie Kół T. S. L. za okazaniem legitymacyi. Zarząd wypożyczalni przyjmuje także zgłoszenia na członków T. S. L., pobiera wkładki roczne (2 K) i wystawia legitymacye, uprawniające do natychmiastowego poboru książek.

Z uniwersytetu. P. Józef Leon Schützer, kand. adw., rodem z Tarnowa, otrzymał w uniwersytecie Jagiel. stopień doktora praw.

Zebranie urzędników pocztowych. Komunikują nam: Urzędnicy pocztowi z ukończonemi szkołami średniemi odbyli dnia 2 stycznia w lokalu klubu pocztowego w Krakowie zebranie koleżeńskie, celem zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec projektu rządowego przyszłej pragmatyki służbowej. Kontrolor p. Gans, przedstawiwszy zebranym zarys projektu rządowego, wykazał, że celem obrony swych interesów, powinni wszyscy przystąpić do Towarzystwa wiedeńskiego „Maturantenverein der Postverkehrbeamten", którego statut zebranym odczytał. Po nadzwyczaj ożywionej dyskusyi, w której kolejno głos zabierali pp.: Milli, Mieser, Reguła, Heller. Kijowski i Gans, uchwalono jednomyślnie przystąpić do powyższego Towarzystwa. Spodziewać się należy, że i urzędnicy z innych miast galicyjskich, absolwenci szkół średnich, w ten sam sposób bronić będą swoich interesów.

W „Ognisku", stow. drukarzy i litografów, odbędzie się jutro o g. 4 po południu „Choinka dla dzieci" w połączeniu z przedstawieniem szopki krakowskiej i zabawami dziecinnemi.

Samobójstwo. Wczoraj około godz. wpół do 8 wieczorem w domu pod l. 6 przy ul. Ogrodowej odebrał sobie życie przez powieszenie dwudziestu kilka lat liczący kolejarz Antoni Serafin. Przybyła na miejsce pogotowie ratunkowe stwierdziło już tylko zgon. Zwłoki desperata przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Przyczyną samobójstwa miała być zawiedziona miłość.

Napad na ulicy. Na przechodzącego onegdaj ulicą Krowoderską handlarza koni Abrahama Habera napadło jakichś trzech nieznajomych mężczyzn, którzy z okrzykiem „ręce do góry" zażądali od napadniętego pieniędzy. Napadnięty, chcąc się uchronić przed ewentualnem pobiciem zaprosił owych mężczyzn do jednego z sąsiednich szynków, gdzie im miał wręczyć żądane pieniądze. Gdy w szynku p. Haber nie objawiał jakoś chęci oddania pieniędzy, napastnicy wszczęli awanturę, której wynikiem było zjawienie się policyanta i aresztowanie jednego ze sprawców napadu. Aresztowany nazywa się Franciszek Krupa i jest wyrobnikiem. Dwóch zbiegłych towarzyszy Krupy poszukuje policya.

Bandyckie napady. Z Warszawy donoszą: Onegdaj we wsi Zbitów pod Wawrem, 6 uzbrojonych bandytów wdarło się do mieszkania Hipolita Wiśniewskiego, żądając od niego pod groźbą rewolwerów pieniędzy. Otrzymawszy odpowiedź, że gotówki w domu nie ma, bandyci zabrali pierścień wartości 40 rubli i przeszli do sąsiedniego domu b. wójta Wojciecha Waszkiewicza, skąd zabrawszy 2 ruble 50 kopiejek zbiegli. Podejrzani o współudział w tem najściu bandyckiem bracia Adam i Maryan Młynarze, zostali aresztowani. Tej samej nocy, we wsi Wola, do mieszkania właściciela domu Jana Konarskiego, wdarło się 10 nieznanych bandytów, którzy pod groźbą rewolwerów zażądali pieniędzy. Podczas rewizyi mieszkania bandyci zabrali 8 rubli 50 kopiejek gotówką oraz kożuch wartości 36 rubli. Bandyci zamknęli steroryzowanych mieszkańców domu na klucz i zniknęli bez śladu.

Konfiskata książek pornograficznych. Z Wiednia telefonują: Wczoraj po południu przeprowadzono rewizyę w księgarni Rosnera w śródmieściu i skonfiskowano 30.000 egzemplarzy książek pornograficznych wartości 150.000 koron. Książki te wywieziono do sądu na pięciu furach. Przeciw właścicielowi księgarni wdrożono śledztwo.

Nowy dyrektor Burgteatru. Alfred Berger, obejmie, jak z Wiednia donoszą, swój urząd 7 lutego. Następcą Bergera, na stanowisku dyrektora teatru w Hamburgu, ma zostać dr Karol Heine, reżyser „Schauspielhauzu" frankfurckiego.

Hau. Ze Stutgartu telegrafują: Adwokat Hau, zasądzony na dożywotnie więzienie za zamordowanie pani Molitor, usiłował wczoraj wraz z drugim współwięźniem umknąć z więzienia. Ucieczkę jednak udaremniono.

Rekord Lathama. Z Chalons sur Marne telegrafują: Awiator Latham uzyskał wczoraj największy rekord wysokości, wzniósł się bowiem do wysokości 1100 m. W 45 minutach odbył Latham 50 klm. Publiczność zgotowała mu po wylądowaniu wielkie owacye.

Mrozy. Z Madrytu telegrafują: W całej północnej Hiszpanii panują ogromne mrozy. W portach Vigo i Ferol morze przy wybrzeżu pokryło się lodem na 3 cm. grubym.

Wspaniały dar na park publiczny. Z Nowego Jorku donoszą: Wdowa po zmarłym królu kolejowym Harrimanie ofiarowała 10.000 morgów ziemi i milion dolarów na założenie parku publicznego w Nowym Jorku. Morgan i Rockefeller ofiarowali na ten sam cel po pół miliona dolarów.

Zmarli:

Marya Hunglingerowa, wdowa po profesorze politechniki lwowskiej, umarła w Krakowie, przeżywszy lat 87.

Jan Alojzy Nowak, b. kupiec, umarł w Krakowie, przeżywszy lat 67.

Tytus Sobieniowski, słuchacz filozofii na uniw. Jagiell., umarł w Krakowie, przeżywszy lat 26. Pogrzeb z mieszkania w zakładzie ks. Lubomirskich odbędzie się dziś o godz. 3 po południu.

W Czaczu, w W. Ks. Poznańskiem, zmarł we wtorek w 86 roku życia jeden z najczcigodniejszych i najwięcej zasłużonych kapłanów archidyecezyi poznańskiej, ks. Jan Wiśniewski. Był on bardzo czynnym w r. 1863.

Losy krakowskie.

Wczoraj wylosowano 1250 numerów, które wygrały po 60 koron. Numery wylosowane są następujące:

10, 144, 201, 230, 251, 351, 454, 513, 536, 591, 626, 628, 866, 965, 976.

1.041, 049, 081, 086, 159, 163, 249, 286, 297, 612, 640, 714, 720, 816, 831, 836, 917, 990, 2.097, 118, 149, 219, 295, 374, 502, 527, 718, 757, 778, 807, 975, 3.037, 094, 195, 327, 309, 412, 456, 499, 535, 600, 659, 676, 756, 933, 942, 4.042, 062, 108, 144, 146, 388, 410, 535, 719, 807, 890, 922, 927, 948, 5.140, 164, 175, 271, 324, 436, 498, 562, 563, 741, 804, 923, 959, 6.276, 446, 602, 740, 765, 847, 7.015, 054, 074, 102, 166, 213, 384, 472, 599, 601, 642, 645, 718, 728, 766, 832, 909, 934, 954, 8.015, 059, 206, 221, 324, 352, 472, 481, 525, 570, 612, 623, 641, 841, 886, 958, 972, 984, 994, 9.046, 201, 274, 330, 339, 458, 472, 530, 675, 738, 848, 936, 947, 999.

10.095, 158, 434, 578, 633, 677, 697, 706, 711, 778, 863, 971, 11.136, 157, 167, 221, 260, 304, 324, 363, 417, 731, 750, 789, 875, 897, 12.030, 236, 289, 349, 407, 432, 562, 594, 654, 711, 729, 778, 788, 819, 942, 945, 961, 13.119, 216, 349, 366, 403, 417, 581, 614, 617, 643, 649, 712, 742, 753, 818, 837, 883, 925, 14.085, 117, 153, 305, 365, 559, 591, 637, 679, 738, 820, 846, 15.005, 060, 113, 118, 126, 235, 255, 257, 346, 501, 542, 604, 775, 800, 840, 876, 906, 16.016, 018, 070, 315, 562, 570, 612, 643, 690, 714, 733, 780, 890, 906, 908, 17.020, 095, 175, 201, 227, 253, 269, 339, 356, 421, 472, 483, 559, 564, 641, 691, 701, 848, 916, 925, 979, 18.075, 295, 410, 443, 630, 637, 704, 705, 19.023. 118, 147, 229, 243, 282, 294, 365, 390, 525, 643, 661, 666, 712, 841, 868, 964, 987.

20.011, 223, 246, 274, 608, 718, 727, 789, 850, 964, 21.006, 063, 076, 080, 199, 234, 341, 372, 377, 429, 504, 571, 578, 800, 808, 954, 22.004, 125, 150, 277, 392, 407, 410, 414, 486, 495, 505, 514, 537, 575, 632, 754, 825, 855, 871, 888, 23.007, 055, 064, 088, 102, 288, 304, 516, 689, 705, 799, 820, 839, 915, 24.108, 120, 158, 322, 374, 380, 398, 483, 549, 564, 586, 653, 681, 729, 822, 917, 953, 955, 25.005, 075, 206, 213, 283, 361, 420, 424, 440, 450, 483, 623, 654, 784, 803, 820, 827, 898, 906, 26.015, 029, 043, 106, 171, 306, 344, 409, 416, 551, 676, 837, 848, 860, 905, 972, 27.020, 190, 230, 336, 481, 568, 627, 647, 670, 686, 695, 749, 800, 810, 901, 28.202, 210, 460, 598, 627, 758, 965, 972, 991, 29.048, 061, 118, 134, 222, 288, 319, 386, 418, 423, 458, 472, 480, 589, 605, 766, 774, 880, 920, 957.

30.096, 155, 171, 246, 256, 445, 450, 541, 648, 650, 680, 735, 893, 991. 31.055, 235, 335, 355, 364, 407, 444, 586, 691, 751, 766, 840, 841, 939, 948, 959. 32.068, 169, 173, 264, 274, 310, 374, 454, 457, 475, 492, 540, 580, 623, 790, 861, 889, 954. 33.114, 127, 163, 191, 359, 376, 397, 459, 543, 587, 608, 741, 778, 891, 924, 938, 949. 34.173, 176, 214, 249, 275, 393, 454, 485, 542, 618, 653, 674, 727, 839, 848, 863, 887. 35.119, 325, 331, 343, 364, 370, 422, 755, 790, 834, 922, 982. 36.067, 107, 134, 147, 148, 169, 191, 255, 420, 473, 663, 711. 37.037, 038, 131, 258, 324, 462, 474, 517, 523, 559, 659, 746, 771, 784, 792, 820, 923. 38.008, 188, 245, 356, 367, 372, 463, 477, 519, 563, 567, 579, 594, 634, 640, 705, 733, 747, 792, 793, 873. 39.030, 060, 120, 313, 322, 434, 446, 525, 531, 540, 647, 702, 761, 828, 829, 855, 998.

40.016, 222, 327, 374, 529, 629, 666, 726, 849, 966, 976. 41.030, 044, 053, 071, 097, 126, 157, 158, 316, 323, 405, 415, 532, 533, 578, 580, 661, 730, 733, 787, 798, 958, 977. 42.063, 121, 145, 350, 482, 493, 729, 754, 772, 795, 869, 944, 968. 43.073, 077, 153, 240, 329, 348, 398, 473, 508, 529, 637, 649, 704, 731, 743, 780, 902, 961. 44.003, 111, 226, 232, 253, 278, 299, 314, 381, 395, 476, 766, 824, 842, 868, 981. 45.004, 028, 089, 155, 188, 325, 443, 461, 484, 536, 586, 597, 650, 662, 713, 805, 977. 46.022, 056, 154, 276, 286, 386, 388, 504, 515, 520, 590, 593, 603, 634, 639, 770, 824. 47.015, 046, 052, 072, 094, 161, 174, 228, 241, 299, 451, 565, 612, 633, 902, 907, 923, 930, 954, 973. 48.101, 113, 182, 226, 267, 300, 308, 315, 404, 471, 472, 551, 689, 717, 738, 745, 772, 812, 908. 49.041, 057, 064, 075, 134, 191, 345, 368, 569, 574, 578, 595, 641, 691, 719, 760, 770, 772, 900, 912, 966.

50.171, 193, 238, 307, 318, 323, 328, 336, 360, 389, 550, 614, 680, 723, 729, 739, 764, 771, 783, 796, 824, 869, 907, 947, 976, 977, 989. 51.093, 009, 197, 202, 272, 377, 403, 429, 440, 679, 693, 714, 953, 957. 52.044, 079, 160, 188, 223, 333, 437, 531, 534, 639, 690, 770, 855, 858, 923, 929, 980. 53.056, 112, 263, 340, 396, 472. 508, 535, 593, 654, 732, 771, 877, 977, 989. 54.011, 082, 106, 111, 152, 185, 235, 287, 337, 453, 484, 673, 735, 738, 826, 832, 844, 875, 963. 55.028, 029, 035, 112, 160, 176, 281, 235, 248, 428, 496, 687, 756, 776, 790. 56.026, 113, 144, 175, 333, 354, 375, 376, 444, 523, 533, 595, 628, 636, 652, 654, 685, 693, 755, 757, 765, 794, 839, 844, 846, 850, 852, 869, 903. 57.020, 118, 150, 274, 288, 426, 488, 556, 582, 683, 716, 790, 798, 844, 852, 922. 58.153, 192, 288, 380, 383, 460, 531, 537, 723, 737, 768, 782, 791. 59.069, 111, 157, 207, 236, 358, 394, 425, 426, 469, 475, 556, 595, 614, 740, 751, 865, 954, 959, 981.

60.042, 107, 166, 234, 386, 391, 515, 567, 623, 725, 869, 874. 931, 947. 61.008, 035, 040, 044, 191, 334, 427, 572, 590, 679, 845, 949. 62.019, 029, 047, 101, 186, 340, 382, 455, 467, 486, 502, 546, 850, 885, 943. 63.031, 034, 040. 076, 273, 341, 474, 535, 645, 718, 771, 808, 839, 873, 886, 980. 64.151, 225, 232, 288, 473, 509, 527, 578, 610, 778, 804, 816, 930, 948. 953. 65.009, 111, 132, 160, 201, 300, 323, 376. 453, 482, 534, 644, 674, 737, 809, 834, 945, 66.002, 010. 038, 062. 100, 104, 164, 214, 240, 275, 315, 327, 344, 345, 346, 364, 421, 485, 538, 609, 687, 764, 784, 813, 855, 912. 67.017, 032, 040, 208, 267, 346, 366, 397, 486, 496, 524, 566, 609, 650, 721, 770, 793, 812, 814, 815, 845, 861, 928, 953, 979. 68.013, 093, 109, 110, 122, 157, 196, 239, 304, 306, 400, 444, 451, 460, 461, 478, 498, 524, 561, 656, 712. 714, 715, 799, 827, 851, 874, 951. 69.009, 030, 041, 056, 114, 115, 296, 350, 392, 403, 411, 510, 577, 602, 641, 645, 647, 709, 877, 898, 977, 989.

70.087, 108, 270, 317, 318, 358, 370, 444, 493, 556, 567, 627, 737, 768, 790, 914. 71.014, 055, 076, 085, 111, 121, 130, 138, 186, 209, 359, 386, 398, 452, 468, 544, 557, 569, 660, 867. 72.023, 024, 064, 072, 358, 421, 433, 547, 693, 727, 801, 812. 893, 946, 961, 973, 979. 73 000, 156, 177, 247, 380, 405, 408, 463, 564, 629, 669, 703, 858, 866. 74.066, 083, 218, 224, 296, 491, 499, 515, 536, 657, 674, 747, 773, 827, 849.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 7 stycznia.

HOTEL CENTRALNY: Dr Bronisława Dłuska z Zakopanego, dr Józef Skłodowski z córką z Warszawy. Rudolf Rzehaczek, Adam Wyżkowski ze Lwowa, Bronisław Woyde z żoną z Będzina (Król. Pol.), Wojciech Betler z rodziną z Warszawy, Leon Schiff z Rzeszowa, Zofia Jurzyca z W. Meseritsch, Mieczyław Wąsowicz z Brzeżan, Bogumił Marciszewski z rodziną ze Słomnik, Leona i Karolina Bierkowskie ze Suchy, X. Wacław Gluziński z Biórkowa (Król. Pol.), Ignacy Landau z Łodzi, Stanisław Kułakowski ze Lwowa, dr Aleksander Karpf z Przeworska.

GRAND HOTEL: hr. Adolf Milieski z Krakowa, Celina Skrzyńska z Krościenka, Stanisław Kiełczewski z Kańczugi, Jan Jędrzejowicz z Staromieścia, Edward Natanson z Warszawy, Józef Szewczyk z Tientsin (Chiny).

Jan Skirliński

b. marszałek Rady powiatowej krakowskiej. prezes Tow. okręgowego rolniczego, Tow. im. Tadeusza Kościuszki i t. d., właściciel dóbr,

zmarł opatrzony św. Sakramentami dnia 6 stycznia 1910 roku w 88 roku życia w Kryspinowie.

Wyprowadzenie zwłok z dworu Kryspinowskiego do kościoła parafialnego w Liszkach nastąpi w niedzielę dnia 9 b. m. o godzinie 2 po południu, zaś pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 10 b. m. o godzinie 10 rano po odprawionem tamże Nabożeństwie żałobnem.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 7 stycznia. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 655 50, węg. Zakł. kred. 793 50, Anglobanku 317 50, Unionbanku 595 75, Länderbanku 508 —, Bankverein 548 50, Bodencredit 11 52, Galic. Banku hipotecz. 665 —, Kolei państwow. 758 25, kolei połudn. 126 50, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 30, kolei Czerniow. — —, Alpiny 758 25, Bima Muranyi 671 —, Prag. Tow. żelazn. 26 55, Fabryki broni 700 —. Akcye tureckie tyt. 866 —. Gal. akc. Tow. kop. n. 777 —. Obl. węg. indomniz. — —. Renta majowa 94 90. Austr. renta koron. 94 95. Węgier. renta koron. 93 55. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 80. 4% Listy Banku hip. 93 75. 4½% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 80. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 15. 4% Pożyczki m. Lwowa 98 —. Losy tureckie 227 25. Marki 117 67. Ruble 254 25. Rosyj. pożyczka 101 50.

Usposobienie: bardzo silne.